

# GŁOS WĄBRZEŃSKI



**Przedpłata:** wynosi na miesiąc czerwiec w ekspedycji 1 złoty z odnośnikiem przez pocztę 20 groszy więcej. W wypadkach nieprzewidzianych przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa złożeniu pracy przerwaniu komunikacji strzymującej nie ma prawa żądać po-zaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu — — — — — ceny — abonamentu. — — — — —  
— Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada — — — — —

**Ogłoszenia:** Za ogłoszenia pobiera się od wiersza mm. (7 lam.) — 10 groszy, za reklamę na stronie 2-1 umowej w wiadomościach potocznych 30 groszy, na 1-ej stronie 50 groszy. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski“ wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, w środę i piątek. Skrzynka poczt. 23 — Redakcja i Adm. — strażca znajduje się przy ul. Mickiewicza 11. Tel. 30

Konto czekowe: P. K. O. Poznań 204252

Nr. 71

Wąbrzeźno, czwartek 18 czerwca 1925.

Rok V

## Co mówi Anglik o Polsce.

W tych dniach bawili angielscy posłowie także w Poznaniu. Po przyjęciu w Bazarze, odbyła się konferencja prasowa, podczas której sir Patrick J. Hanon wygłosił interesujące przemówienie. Uważa on, że podstawą życia gospodarczego w Polsce jest rolnictwo, to też z wielkim zadowoleniem stwierdza szanse doskonałych żniw w tym roku. Mamy przekonanie mówi kierownik wycieczki, że dzięki dobremu sprzętowi siła kupna narodu polskiego zwiększa się znacznie. Zdajemy sobie jednak sprawę, że trudności kredytowe w rolnictwie polskim są największą przeszkodą jego rozwoju i jesteśmy zdecydowani zwrócić na to uwagę angielskim sferom finansowem. Ponieważ Anglja w  $\frac{5}{6}$  dowozi żywność z zagranicy, jesteśmy zdania, że Polska w poważnych rozmiarach może zaopatrzyć W. Brytanię w produkty rolnicze. Przed wojną Rosja była jednym z głównych dostawców angielskich, jeśli chodzi o zboże, nabiał, cukier. Nie widzimy powodu, dla którego obecnie Polska nie mogła zająć jej miejsca.

Jesteśmy zdania, że stosunki finansowe pomiędzy Anglią a Polską powinny być bezpośrednie i nie powinny przechodzić przez stolice państw trzecich. Widzą tu ogromne obszary leśne, a Anglja potrzebuje dużo drzewa i celulozy. Specjalisci przemysłu drzewnego, którzy należą do obecnej wycieczki twierdzą, że na tem właśnie polu mogą się rozwinąć duże stosunki między Anglią a Polską.

Sam pochodzę z tak zwanego „czarnego kraju“ w Anglii, t. zn. z kopalń węglowych i mogę stwierdzić, że urzędzenia kopalń węglowych w Polsce stoją na poziomie europejskim i wydajność górników w zagłębiach polskich stoi na tej samej wysokości, co w Anglii. Dawano nam do zrozumienia, że tak nie jest. Tymczasem przekonaliśmy się o nieścisłości tych twierdzeń. W Anglii produkcja pracy górnika wynosi poniżej 1 tonny na dobę, a w Polsce 1,01.

Kaluskie złoża potasowe mogą być czynnikiem dużej wagi w rozwoju rolnictwa nie tylko polskiego, ale i europejskiego, oczywiście przy pewnej pomocy. Zwrócili również naszą uwagę bogactwa gazów ziemnych, którymistarać się będziemy zainteresować kapitalistów angielskich. Duży kapitał angielski był zaangażowany w polskiej nafię. Jedni na tem traci, drudzy zarabiali, lecz straty, jakie ponieśli przez spekulację, nie powinny ich zniechęcić. Uważamy za konieczne zbadać pod tym względem całe podnóże Karpat.

Nadzwyczajne wrażenie zrobiło na wycieczce bogactwo w Wieliczce, które jest zdumiewające. Szczególnie jednak wyniosła jest koncepcja

duchowa, jaka znalazła wyraz w tej właśnie kopalni. To, co Polacy tak wybitnie ujawnili na zewnątrz, wnieśli następnie do podziemi, tworząc tam katedry i kaplice.

Oglądaliśmy z zaciekawieniem przemysł w Łodzi, która była terenem przemarszu wojsk, oraz została ograbiona z części miedzianych i mosiężnych. Byliśmy zbudowani zrekonstruowanymi pracującymi już obecnie warsztatami. Dziś przemysł łódzki znajduje się w trudnym położeniu z powodu braku kapitału obrotowego, co utrudnia jego rozwój. Będziemy starali się przedstawić to położenie w Anglii i postaramy się dostarczyć Łodzi środków obrotowych, któreby ułatwiły rozwój przemysłu tego miasta po otrzymaniu odpowiedniej gwarancji.

Byliśmy uderzeni brakiem kanalizacji w większych miastach b. zaboru rosyjskiego. (Mogę oświadczyć, że wszelkie rozumne propozycje postawienia tych miast w takim stanie, w jakim znajdują się Poznań znajdują w Anglii niewątpliwie korzystny oddźwięk.)

Brak dostatecznej propagandy nie doprowadził dotychczas turysty angielskiego do przepięknych miejscowości w Tatrach, np. do Zakopanego. A przecież podróż z Anglii do Zakopanego nie trwa dłużej i nie odbywa się w gorszych warunkach niż nad Morze Śródziemne.

Jesteśmy pod silnym wrażeniem i jesteśmy głęboko przeświadczeni o wielkim znaczeniu politycznym Polski, która jest filarem cywilizacji zachodniej. Uważamy, że nie dosyć okazujemy z naszej strony Polsce jedynie przyjazne uczucia, lecz należy dać faktyczną pomoc temu fundamentowi kultury europejskiej i ostoje cywilizacji zachodniej na Wschodzie, przeciwstawiającej się wszelkim naporom.

Ja i moi koledzy byliśmy świadkami imponującej procesji w dniu Bożego Ciała. Tłumy ludności, idące za krzyżem, świadczyły o religijnych uczuciach, jakie istnieją wśród narodu polskiego. A ten duch przywiązania do chrześcijaństwa jest najsilniejszą podporą zachodniej cywilizacji i chrześcijaństwa, jaką Europa posiada w Polsce.

Jesteśmy uderzeni bardzo zgodnymi stosunkami społecznymi, jakie panują pomiędzy właścicielem i robotnikiem, pracodawcą i pracownikiem. Na Górnym Śląsku zetknęliśmy się ze wszystkimi organizacjami zawodowymi rozmawialiśmy z polskimi robotnikami. Robotnicy ci pomimo, że skarżyli się na różne niedomagania, oświadczyli stanowczo, że jeżeli chodzi o państwo polskie, gotowi są na wszelkie ofiary. Ten patriotyzm świadczy o wielkości narodu polskiego.

rednictwem Pomorza, gdzie panuje duch, który powinien znaleźć oddźwięk w Anglii. Po bankiecie wywiązała się towarzyska rozmowa, w której brali udział p. wiceminister Poszwiński, prezes pomorskiego Związku Kupiectwa, p. Marchlewski, poseł Reder i inni. „Pan jest posłem z partji robotniczej?“ — zapytał p. Walter Raine posła Redera. „Ja mam wielu przyjaciół w łonie partji robotniczej — dodał następnie p. Raine, członek partji konserwatywnej, która objęła rządy po partji robotniczej. — Nigdy Anglik zaślepienia partyjnego nie posunie do tego stopnia, aby wobec cudzoziemca ujawnie wyrazić się o członkach innej partji angielskiej. Dowodzi to kultury politycznej.

**Zamknięcie granicy dla towarów niemieckich w dniu 15 bm.**

Warszawa. Jak wiadomo, rząd niemiecki zawiadomił urzędy graniczne, że od 15 bm. zgodnie z konwencją górnośląską, zawartą w Genewie w 1922 r., wygasa stan prawny, zawarty w tej konwencji i ustaje eksport węgla górnośląskiego z Polski do Niemiec.

Rząd niemiecki oświadczył gotowość importowania ze Śląska 600 milionów tonn węgla, ale na zasadzie takich ustępstw, natury politycznej i gospodarczej, że rząd polski nie mógł warunków tych przyjąć.

Rząd polski na szantaż ten odpowie całkowitem zamknięciem granicy dla importu towarów niemieckich.

Od 15 bm. pomiędzy Polską a Niemcami rozpoczyna się wojna gospodarcza, za którą odpowiedzialność spada wyłącznie na Niemcy i która niewątpliwie przyniesie poważne straty obu stronom.

Mimo to rząd polski nie cofnie się przed zamknięciem granicy dla towarów niemieckich, ponieważ będzie to dostatecznie silnym rewanżem za zamknięcie granicy niemieckiej dla wywozu węgla górnośląskiego, co w poważnym stopniu przyczyni się do zwiększenia bierności polskiego bilansu handlowego.

**Termin wyjazdu min. Skrzyńskiego.**

Warszawa. Wyjazd min. Spraw Zagranicznych, p. Skrzyńskiego, do Stanów Zjednoczonych nastąpi 7 lipca br.

**Jak wzbogacamy zagranicę.**

Według sporządzonych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wykazów w roku ubiegłym wydano około 80 tysięcy paszportów zagranicznych, z czego na samą Warszawę przypadło 21,421 paszportów, na województwo łódzkie i krakowskie prawie po 10 tysięcy paszportów, na województwo łódzkie 8 tysięcy paszportów, na poznańskie przeszło 8500 paszportów, na tarnopolskie prawie 5 tysięcy paszportów i na inne województwa od 2 do 3 tysięcy na każde.

Ponieważ posiadacze paszportów zagranicznych mogą wywieźć z kraju do 1000 złotych, na każdego i ponieważ przeważnie wyczerpują tę sumę, a w wielu wypadkach nielegalnie ją przekraczają, z granic państwa w roku ubiegłym wpłynęło za granicę około 100 milionów złotych, tj. suma równająca się całości kapitału akcyjnego Banku Polskiego.

Przypomnieć to należy przed sezonem masowych wyjazdów zagranicznych i niepożądanemu objawowi, jaknajenergiczniej przeciwdziałać.

Zaznaczyć należy, iż gdy Polacy swoim dobytkiem wzbogacają corocznie obce państwa, wyjazd obcych obywateli do Polski jest minimalny, w dodatku są oni u nas mniej rozrzućni, niż obywatele polscy za granicą. Ten wzgląd musi być także brany pod uwagę, a ograniczenie do minimum rozrywkowych wyjazdów za granicę musi iść w parze z ograniczeniem sum, wywożonych z kraju bez należytego usprawiedliwienia.

## Parlamentarzyści angielscy w Toruniu i Grudziądzu.

Z Bydgoszczy wycieczka angielska przybyła pociągiem do Torunia, zatrzymując się od godz. 2—4 tej w dworze Artusa na obiedzie. Na stacji powitał gości prezydent miasta p. Bolt, szef wojewódzkiego biura prasowego, p. Adam Bederski i liczni członkowie Komitetu. W obiedzie brał udział wicewojewoda p. Ewert-Krzemieniewski. O godz. 4-ej kilkanaście samochodów zabrano wycieczkę do Grudziądza. W drodze zwiedzono cukrownie w Chelmży i Chelmnie. Po godz. 8 nastąpił przyjazd do Grudziądza. Anglicy zajęli najpierw na stację, poczem w przybyłym z Torunia wagonie sypialnym odświeżywszy się, zajęli na plac wystawy, która będzie otwarta dn. 26. bm. Ku swemu zdziwieniu zastaliśmy już kompletnie urządzonej restaurację, którą dzierżawi poznańska spółdzielnia pomocników gastronomicznych

„Gastronomia“. Zdziwiająca jest owa ekspansja gospodnia tej poznańskiej spółdzielni. Gdyby podobną spółdzielnię można stworzyć w zakresie hotelarstwa, usunęłoby się poważną bolączkę nie tylko naszej dzielnicy, ale całego kraju.

Mimo, że Toruń jest stolicą województwa, Grudziądz wywalczył sobie przywilej gospodarza wobec gości angielskich na Pomorzu. Podczas bankietu, wydanego na placu wystawy, miałem dopiero możność, wysłuchania oficjalnych przemówień przedstawicieli wycieczki angielskiej, Sir Dawsons i p. Walter Raine. Dzielę się z temi wrażeniami na innym miejscu. Mowę powitalną wygłosił prezes Grudziądzko-Starogardzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej p. Czarliński, następnie prezydent miasta p. Włodek, podkreślił konieczność stworzenia serdecznych stosunków Polski z Anglią za po-



## Zmiany w Rządzie.

Warszawa. Pólsruędowo zakomunikowano dziś prasie: W związku z przesileniem na stanowisku ministra Spraw Wewnętrznych, p. Prezydent Rzeczypospolitej odbył konferencję z prezesem Rady Min. p. Grabskim, W wyniku

konferencji postanowiono przyjęcie dymisji min. Ratajskiego, a nominację delegata rządu w Wilnie, p. Władysława Raczkiewicza na stanowisko ministra Spraw Wewnętrznych.

## O Boga w szkole.

Pod powyższym nagłówkiem pisze w nr. 144 „Warszawianki“ p. Anna Fudakowska.

Wiele się mówi, sporo się pisze o domniemych dalszych i bliższych przyczynach zbrodni wileńskiej.

Nie w tem dziwnego, że ta przebolesna sprawa poruszyła gorąco opinię, przeraziła swą potwornością, głęboko zaniepokoiła rodziców i władze szkolne.

Nie dziwnego. W szkole są nasze dzieci, przyszłość Polski. Każdy myślący człowiek musi się zastanowić nad systemem wychowawczym, który umożliwia taką tragedję. I dlatego nie sposób jeszcze zrobić ciszy nad temi pięcioma trumnami.

Czyta się i słyszy, z powodu zbrodni wileńskiej takie słowa, jak: „zwyrodnienie“... „bolshewizm“... „demoralizacja“. Zapewne jest i to wśród młodzieży. Ale nietylko to jest przyczyną zła. Niech mi wolno będzie powiedzieć, że młodzież dzisiejsza, choć tak bardzo na nią narzekają pesymiści, wcale nie jest gorszą od młodzieży poprzednich pokoleń. Przeciwnie — jest na ogół lepszą. Jednak tragedia w rodzaju wileńskiej nie zdarzyła się i nie mogła mieć miejsca w żadnej szkole z lat minionych, z lat niewoli. To właśnie przejmują grozą; ta myśl ból sprawia. Wszak kochamy wszyscy tę naszą, nareszcie naprawdę naszą szkołę.

Nie znam i do chwili zbrodni nawet nie slyszalam o gimnazjum imienia Lelewela, więc nie o niem tu piszę, ani o żadnej innej poszczególnej szkole. Chcę poruszyć rzecz zasadniczą, w której może tkwią głębokie przyczyny zła. Wychowanie szkolne naszych dzieci, pomimo pozorów wręcz przeciwnych, nie jest oparte o podstawę religijną, nie stawia na pierwszym pla-

nie dobrze zrozumiałej moralności chrześcijańskiej, nie daje młodzieży katolickich przekonań, a tylko pewne, oderwane od życia religijne pojęcia. Nie uwzględnia najważniejszego w duszy ludzkiej czynnika: pierwiastka wieczności. Niekiedy wykłady przedmiotów nie mających wspólnego z religją, zdawałoby się rozmyślnie i celowo burzą złe wierzenia i zasady, które wszczepia w młode umysły lekcja katechizmu. Szkoła twierdzi, że przekonania religijne to rzecz domu, rodziny, otoczenia. Naodwrot zaś rodzice mogą mieć pod tym względem żal do szkoły.

Daleką jestem od tego, abym tylko szkołę czyniła odpowiedzialną za brak zasadniczy, jaki istnieje w całym naszym społeczeństwie: brak głębokich przekonań przemyślanych gruntownie i przez to wchodzących w treść naszego życia. Ten brak widzi się wszędzie w rodzinach, w prawodawstwie, w szkole, w literaturze w dziennikarstwie. Jest tylko negacja bardzo płytka i bezmyślna, albo jeszcze od niej bezmyślniejsza tolerancja dla wszystkich, nawet dla najgorszych, prądów myśli ludzkiej. W tej atmosferze negacji, lub bezwzględnej tolerancji rosną nasze dzieci; wchłaniając w siebie dysharmonję różnych zgubnych nieraz poglądów, gubią jedyną busolę życia, tracą grunt pod nogami, rzucają się w przepaść buntu i rozpacz. Tak bywa czasem i tak było może w Wilnie.

Mamy obecnie zawarty z Kościołem Konkordat, którego parę paragrafów określa stosunek religji do szkoły, gwarantując dla pierwszej parę godzin nauki tygodniowo. To mało, o ile poza lekcjami religji w treści wykształcenia i wychowania szkolnego, w obyczaju szkolnym, w podstawowych zasadach nauczycieli nie będzie Boga. A my dla naszych dzieci chcemy Boga.

— **Sprostowanie.** W n-rze 65 „Głosu Wąbrzeskiego“ pojawiła się notatka o pożarze w ul. Kolejowej, którą miejscowa Straż Pożarna czuje się zobowiązana niniejszym sprostować. — Raport kierownika brzmi odmiennie od onej notatki, a mianowicie: O godz. 11 i pół rozległ się ponowny alarm ognia. Strażacy znajdowali się jeszcze w mundurach od poprzedniego alarmu i stanęli na miejscu ognia najpóźniej w 8 minutach, w liczbie 7 osób z kierownikiem oddziału. Ponieważ brama wchodowa była jeszcze zamknięta, musiano rozbić kłódkę, aby zrobić dostęp do ognia. Nadmienionej młodzieży wcale nie zauważono, a znajdujący się tam ludzie przeszkadzali tylko Straży w szybkim wykonywaniu akcji ratunkowej. — O ile sobie przypominamy, stanęła Straż wracająca od pożaru w Myśliwcu mniej więcej w 20 minut później na miejscu pożaru i zgromadzonych tam ludzi rozpedziła za pomocą Policji Państw.

Strażak wąbrzeski.

— **Wobec pogłosek, pochodzących prawdopodobnie z nieprzyjaznych wszelkim imprezom polskim źródeł i głoszących nieuzasadnione nieczem obawy o niewykończeniu na czas robót budowlanych koło Pomorskiej Wystawy, możemy z całą przyjemnością, powtórzyć zapewnienia Dyrekcji Wystawy, iż wszystkie prace organizacyjne i budowlane na czas skończone będą, o czem świadczy wymownie dzisiejszy stan robót, które są już na ukończeniu.**

— **Miesiąc czerwiec w tradycji.** Czerwiec jest jednym z najpiękniejszych miesięcy w roku, prawdziwie wiosenny i rzadko zawo-  
dzający.

W czerwcu też zbiega się cała liczba różnych świąt, jak Zielone Świątki, Boże Ciało, św. Jana, wiele różnych obchodów ludowych, jak sobótki, wianki i t. d.

Miesiąc czerwiec obfituje przede wszystkim w przysłowia ludowe, w których Zielone Świątki, Boże Ciało i dzień św. Jana główną odgrywają rolę.

Musiały być dawniej bardzo niestałe pory letnie, względnie wiosenne, ponieważ dziś jeszcze jest na wsi w użyciu przysłowie:

„Do świętego Ducha

Nie zrzucaj kożucha,

A po świętym Duchu

Chodź często w kożuchu“.

Na Boże Ciało mówi się zwykle:

„Jaki dzień jest w Boże Ciało

Takich dni potem nie mało“.

Rolnicy mówią znów:

„Na Boże Ciało

Siej proso śmiało“ —

albo też:

„W Boże Ciało

Z Boską chwałą,

Słowo nam się chlebem stało.

Więc w oktawę

Puść obawę

Nie tknij zboża ni kapusty,

Bo znajdziesz rdzeń pusty.“

Dzień św. Jana jest uroczystością bardzo ważną u ludu naszego. W tym dniu kończyła i zaczynała się służba dworska, na św. Jan zwykle wypłacano zasługi, odnawiano kontrakty, dlatego też do dziś dnia jeszcze w powszechnym użyciu są słowa: „Nie zawsze św. Jana“:

Deszcz na ten dzień był przepowiednią niedobrą:

„Chrzest Jana w deszczowej wodzie.

Trzyma zbiory na przeszkodzie“.

Zwykle o tej porze, gdy się rozpoczęła słońca, trwała długo.

„Przed św. Janem trzeba deszcz prosić

Po świętym Janie i sam będzie rosić,

Aż go będzie dosyć.“

Jak maj kwitnie w ogrodach, tak czerwiec na polach. Zboża rumienia się już powoli, trawy dojrzewają do koszenia. Niewiasty suszą zioła pożyteczne i dla gospodarstwa i w lecznictwie domowym. Na każdym kroku widzi się objawiające się w całej pełni rozkoszne lato.

— **Izba Karna w Toruniu.** „Słowo Pomorskie“ pisze: Młodociani przestępcy. Żaden obwód na Pomorzu nie dostarcza tak obfitego materiału dla sądu, jak powiat wąbrzeski. Dnia 10-go b. m. zasiadło równocześnie na ławie oskarżonych aż 12 osób. Dodać trzeba, że trzy osoby oskarżone nie stanęły na rozprawę. Prócz trzech osób dojrzałych wiekiem, reszta sami młodociani przestępcy, oskarżeni o kradzieże w różnych okolicznościach i powtarzające się u niektórych po 15 razy.

Skrzynecki — Katlurski — Samulski, oraz trzech innych skazano na dom poprawy, inni zostali uwolnieni. Pokrowska, jedna z trzech osób za kupienie pary trzewików od jednego z młodzieńców otrzymała 1 dzień więzienia, lub 5 złotych grzywny.

— **Przed Kongresem Kupiectwa Polskiego całej Rzeczypospolitej w Grudziądzu.** Dzień 29 czerwca pamiętnym będzie dniem w dziejach kupiectwa polskiego, bowiem zaznaczy się on konsolidacją całego ogółu kupiectwa polskiego rozsianego po wszystkich ziemiach wielkiej naszej Ojczyzny. Z inicjatywy Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu podczas Pierwszej Pomorskiej Wystawy Rolnictwa i Przemysłu, odbędzie się Kongres kupiectwa polskiego w Grudziądzu. Ze wszystkich zakątków kraju zapowiadziały swe przybycie delegacje. To też spodziewany jest masowy udział uczestników. Będzie to chwila dla kupiectwa polskiego nader, ważna, niesłychanie doniosła, gdyż poraz pierwszy w odrodzonej Polsce zasiądzie społeczeństwo kupiectwo, aby poważnie rozważyć swą rolę na tle ogólnej sytuacji gospodarczej państwa i aby uzgodnić swe postulaty tak mało niejednokrotnie przez władze nasze uwzględniane.

Zjazd zapowiada się niebywale interesujące. Przewidziane są referaty z dziedziny podatkowej, kredytowej, o naszej polityce traktatów handlowych, oraz o zadaniach Gdyni i Wybrzeża Morskiego. Protektorat nad Kongresem objęła Naczelną Radą Kupiectwa Polskiego i Rada Związków Towarzystw Kupieckich Zachodnich Ziemi Polski.

— **Grudziądz.** (Warunki uzyskania przewozu ulgowego dla eksponatów na Pomorską Wystawę.) Przewidziane są referaty z dziedziny podatkowej, kredytowej, o naszej polityce traktatów handlowych, oraz o zadaniach Gdyni i Wybrzeża Morskiego. Protektorat nad Kongresem objęła Naczelną Radą Kupiectwa Polskiego i Rada Związków Towarzystw Kupieckich Zachodnich Ziemi Polski.

— **Grudziądz.** (Warunki uzyskania przewozu ulgowego dla eksponatów na Pomorską Wystawę.) Przewidziane są referaty z dziedziny podatkowej, kredytowej, o naszej polityce traktatów handlowych, oraz o zadaniach Gdyni i Wybrzeża Morskiego. Protektorat nad Kongresem objęła Naczelną Radą Kupiectwa Polskiego i Rada Związków Towarzystw Kupieckich Zachodnich Ziemi Polski.

Przedewszystkiem przy przewozie na Wystawę winien nadawca przy określaniu wartości przesyłki w liście przewozowym zamieścić uwagę, że jest to towar przeznaczony na Wystawę. Do powrotnego przewozu, towary i przedmioty wystawowe winne być nadane w ciągu 4 ch tygodni po zamknięciu Wystawy na tę stację, z której dany towar był pierwotnie wysłany. Przytem winien nadawca dołączyć pierwotny list przewozowy, kopję tegoż listu przewozowego dla kontroli, oraz zaświadczenia Komitetu Wystawowego, że zwracane przedmioty były wystawione i nie zostały ani sprzedane, ani wylosowane. Przewóz zwrotny całej przesyłki lub jej części winien być dokonany pod adresem nadawcy wymienionego w pierwotnym liście przewozowym i w jednej przesyłce. Zwrot w kilku przesyłkach nie jest dozwolony. Pierwotny list przewozowy powinien być przy nadaniu towaru do przewozu zwrotnego osteplowany i opatrzony w odpowiednią adnotację.

Dla pamięci pp. Wystawców na Pomorskiej Wystawie przypominamy, że przewóz eksponatów na Wystawę podlega normalnej opłacie, wg. taryf obowiązujących, natomiast przewóz powrotny z Wystawy odbywa się bezpłatnie na tym samym szlaku, na którym uskuteczniiony był przewóz pierwotny na Wystawę. Bezpła-



Pierwsza Pomorska Wystawa  
Rolnictwa i Przemysłu  
w Grudziądzu  
otwarcie 26 czerwca 25 r.

## Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno, dnia 15 czerwca 1925 r.

**Kalendarzyk.** środa 17 czerw. Nikandra m. Adolfa

czwartek 18 czerw. Efrema, Marka

piątek 19 czerw. Urocz. Serca Jezusa  
Marcji Bogny.

— **Przypomnienie.** Czasy idą ważne i ciekawe. Z jednej strony jesteśmy świadkami ciągłego politycznego chmurzenia się w Europie, a z drugiej widzimy jak wokół narody starają się o podniesienie swej wartości i siły.

Sprawani temi powinni zająć się nietylko kupcy, rzemieślnicy, urzędnicy, lecz także i rolnicy.

**Najlepszym środkiem, przez który można informować się o sprawach dotyczących się całej Europy i Polski, jest gazeta.**

Trzeba wysłać się zatem, ażeby „Głos Wąbrzeski“, który donosi najświeższe wiadomości szerzej się rozchodził.

Zwykle dbają czytelnicy o gazetę w zimie niż na wiosnę i na lato.

W tym roku trzeba postarać się, ażeby „Głos“ liczył więcej abonentów latem niż zimą.

Trzeba koniecznie odnowić prenumeratę. Trzeba zjednywać nowych abonentów. Chociaż ciężkie czasy trzeba postarać się o tę kilkadziesiąt groszy, żeby uniknąć gorszych czasów.

Do numeru dołączamy kwity. Komu nie potrzebne, niechaj da potrzebującym.

Wierzmy, że te kilka słów przypomnienia, odniosą skutek należyty.



# Odezwa

w sprawie zmniejszenia do Polski dowozu z zagranicy!

Rodacy! Rodaczki!

Ze zgroza czytamy w sprawozdaniach „Banku Polskiego”, że w ostatnich dniach dziesięciu ubyłoby znowu z kasy tegoż Banku za 19 milionów złotych walut obcych, których zapas w dolarach, funtach ang., frankach itp. wynosił normalnie zaledwie 250 milionów zł. Jeżeli zatem przemysł i kupiectwo w Polsce będą nadal płaciły około 60 milionów zł. miesięcznie za towary zagraniczne, wówczas grozi nam kompletne wyczerpanie obcych walut i możliwość zachwiania się kursu naszego złotego!

Pamiętamy straszne skutki dewaluacji pieniądza, strzeżmy się zatem spadku złotego i powrotu stosunków dawniejszych.

Rząd zawarłszy traktaty handlowe z licznymi państwami niezawsze korzystne dla nas, nie może skutecznie wzbraniać przywozu i podwyższać stawek celnych. Wywóz nasz natomiast zmalał, gdyż nasz przemysł nie może jeszcze skutecznie konkurować co do cen z wytwórcami zagranicą! Do czasu, kiedy to się nie zmieni, pozostaje jeden tylko środek: wstrzymać najzupełniej zakupy zagraniczne tych rzeczy, które wyrabiamy w kraju!

Przestrzegamy więc i wzywamy:

1) Niech każdy rozumny Polak żąda od kupca towaru polskiego, krajowego wyrobu!

2) Niech każda Polka odrzuca ofiarowany wytwór zagraniczny, a żąda od kupca swojego wyrobu i produktu!

3) Niech kupiectwo polskie przestanie natchemiasz, choćby tylko na pewien czas, sprowadzać towary zagraniczne jak: galanterję, o-

buwie, kosmetyki, chemikalje, kwiaty, jedwabie, itp., rzeczy zbytku, nie pierwszej potrzeby.

4) Niech kupiectwo wstrzymuje się od zakupu tych towarów zagranicznych, które w kraju nabywać może jak: pilki, narzędzia rzemieślnicze, kołowce itd.

Niech każdy żąda polskiego wyrobu!

Miejmy odwagę działać przykładowo na mniej uświadomionych.

Deficyt w bilansie handlowym z zagranicą wynosił w zeszłym roku 200 milionów zł.

W obecnym roku zanosi się na to, że deficyt ten zwiększy się na 700 milionów zł., jeżeli nie nastąpi poprawa! Prawie cały nasz zasób pieniądza obiegowego stanie się „własnością” zagranicy — staniemy się niewolnikami i dłużnikami obcych narodów.

Dlatego wzywamy z całą świadomością do czasowego bojkotu towarów zagranicznych wszystkich rozumnych naszych patriotów i współobywateli! Bojkot ten musi się przyczynić do podniesienia bilansu państwowego, spowoduje powiększenie wytwórczości krajowej, a temsamem da zajęcie rzeszom robotniczym, zysk fabrykantom, a siła podatkowa państwa wzmoże się.

Pamiętajmy o tem, że kto kupuje towar zagraniczny, ten popiera przemysł cudzy, często nam wrogi, daje zarobek robotnikowi zagranicznemu, odbiera zarobek robotnikowi naszemu, zmusza go do opuszczenia kraju.

Kupujcie więc zawsze wyroby krajowe!

„Swój do swego po swoje.”

Zarząd Związku Samoobrony Społecznej.

tny przewóz powrotny towarów i eksponatów z Wystawy dokonuje się tylko w przesyłkach zwyczajnych, zaś zwierząt domowych żywych i drobiu również w przesyłkach pospiesznych, o ile przewóz okazów na Wystawę dokonany był jako przesyłka pospieszna.

Jeżeli do powrotnego przewozu przedmiotów wystawowych użyte są wozy meblowe, to za przewóz pobiera się takie opłaty jakie wypadną za przewóz próżnych wagonów meblowych, przyjmując średnią wagę wozu 3000 kg. Trzeba dodać, iż w tym wypadku, t. j. w razie bezpłatnego zwrotu za wszystkie czynności dodatkowe (ważenie, naladowanie etc.) pobiera się opłaty według taryfy.

— **Katolicki Związek Polek** z siedzibą w Poznaniu, urządza dn. 21 czerwca b. r. w Tezewie na sali gimnazjum żeńskiego przy ul. 30 Stycznia **Zjazd Stowarzyszeń Kobiecych Oświatowych do Związku należących.**

## Program Zjazdu.

- Godz. 10.30. Otwarcie Zjazdu.
- „ 11: Wykład I. O konieczności organizowania się kobiet pomorskich w obecnej chwili. Ref. Prof. Władczyńska z Tezewa.
- „ 12. „ II. Czemu kobiety powinny odznaczać się głębokim uświadomieniem narodowym i państwowym. Ref. p. Halina Stęślicka ze Śląska — poseł na Sejm.

## Przerwa obiadowa

- Godz. 4. wykład III. Jak się rozwijają sprawy oświatowe i szkolne w Polsce. Ref. p. Zofja Sokolnicka z Poznania poseł na Sejm.
- „ 5. „ IV. Jak kobieta może skutecznie stać na straży sprawy religijnej i moralnej. Ref. p. Zofja Rzepecka z Poznania, przewodnicząca Katol. Związku Polek.

6. Przyjęcie rezolucji.  
7. Zamknięcie Zjazdu.  
Udział gości, życzliwych sprawie narodowej i oświatowej pożądany, wstęp na salę 50 gr. na pokrycie kosztów Zjazdu.

— **Marzęcice.** (Wielki pożar.) W ubiegłą sobotę po południu syrena straży ogniowej zawezwała ludność na ratunek do pożaru, który wybuchł u gosp. T. Gurzyńskiego w Marzęcicach. Przyczyną pożaru było zapalenie się sady w kominie. Gospodarze początkowo pożaru nie spostrzegli, gdyż siedzieli przy obiedzie, dopiero, gdy dach słomiany zaczął się palić właściciel pospieszył ratować swój dobytek przed płomieniami, wyrzucając sprzęty domowe na podwórze. Meble jednak się spaliły, gdyż nie było nikogo do pomocy, któryby je na bok usunął. G. odniósł silne poparzenia na głowie i na ciele. Wszystkie zabudowania z martwym inwentarzem, oraz z domem mieszkalnym spłonęły doszczętnie. Pożar podsypany silnym wiatrem, przeniósł się na drugą stronę szosy, na

zabudowanie młynarsza Pioruna, który pomagał przy ratowaniu sąsiadowi. Straty u niego nie były znaczne. Budynki G. były zabezpieczone, z wyjątkiem sprzętów, żywego i martwego inwentarza, skutkiem czego poniósł bardzo dotkliwe straty. Na miejsce wypadku stawilo się 5 sąsiedzkich sikawek. Nowomiejska straż ogniowa, która była bardzo późno zaalarmowana, natychmiast wyruszyła, przybyła niestety za późno.

— **Poznań.** (Bandyt przed sądem). Izba Karne Sądu Okręgowego w Poznaniu rozpatrywała sprawę przeciw pięciu bandytom, którzy napadli w swoim czasie na gospodarza Hoetha w Grzebienisku. Sąd wydał wyrok, skazujący trzech bandytów: Antoniego Szaba, Adameczaka i Zbierskiego na 12 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich.

— **Katastrofa w pustyni.** W głębi pustyni w północnej Afryce pomiędzy oazami Selum i Sura znaleziono zwłoki 4-ch lotników włoskich, którzy tam spadli w połowie kwietnia i przypuszczalnie zginęli śmiercią głodową.

— **Księżę w hablicie.** Znana arystokratyczna rodzina włoska, księżę i księżna Discori postanowili wstąpić do klasztoru. Księżę liczy obecnie lat 45. Małżeństwo jest bezdzietne. Rodzina Discorich należy do najzamożniejszych rodzin we Włoszech.

— **Aparaty telewizyjne.** Tymi dniami przy pomocy aparatów telewizyjnych udało się Amerykanom przesłać z Honolulu do New-Yorku dokładne fotografie manewrów floty morskiej. Seans trwał 20 minut i obecni na sali mogli jaknajdokładniej obserwować zarówno ruchy poszczególnych jednostek morskich, jakoteż wszystkie inne zjawiska, które zachodziły w promieniu działania obiektów aparatu telewizyjnego.

## Rozmaitości.

### Tajemnica zamku baronów Pusztą.

Prasa rumuńska pełna jest sensacyjnych opisów historii, która wydarzyła się w miasteczku St. Georg w zamku baronów Pusztą.

Oddawna mówiono, że w pałacu tym, należącym do starej arystokracji kryje się jakaś tajemnica. Ludność męska zamku wymarła, lub wyginęła na wojnie. Piękny majorat odziedziczyły dwie siostry: starsza Klara, dumna, ambitna i zamknięta w sobie i młodsza Irma, cicha, łagodna i zgodna.

Nagle Irma znikła. Nikt jej nie widział. Mówili, że podczas wojny po otrzymaniu wieści o zgonie na polu bitwy ukochanego brata Arpada, ciężko się rozchorowała. Inni mówili, że wysłano ją na kurację do Afryki czy też do Południowej Ameryki. Mówiła to zresztą starsza siostra baronówna, Klara Pusztą.

Nie lubiano tej panny prawie zawsze milczącej, pochmurnej i złej. Rozprawiano w miasteczku o tem, że od panny Irmy nie przychodzą z Brazylii listy. Gdyby przychodziły, miejscowy listonosz dobrzeby o tem wiedział.

A jeżeli nie wyjechała lecz umarła, dlaczego nie było uroczystego złożenia zwłok w mauzoleum rodzinnem? A jeżeli chora, dlaczego

nic o tem nie wiadomo w zamku? Dlaczego panna Klara trzyma przy sobie tylko jedną służącą garbatą Biankę?

Tak rozprawiano w miasteczku.

Od pewnego dnia miejscowy komisarz policji otrzymał anonimowe zawiadomienie następującej treści:

„Idźcie do zamku. Tam w podziemiach (plan załączam) męczy się baronówna Irma. Zabić jej panna Klara nie miała odwagi, ale trzyma ją w więzieniu od 1916 r. Sama podaje jej jadło. Chodzi o spadek. Spieszcie póki czas.”

Konna i piesza policja otoczyła o świcie rodowy zamek Pusztów i stwierdziła, że anonim pisał prawdę.

Kto był autorem tej kartki dotąd śledztwo nie ustaliło. Pannę Irnę odesłano do sanatorium. Stopniowo przychodzi ona do siebie. Nadzwyczajnie silny organizm zniósł dziewięcioletnią udrękę. Opinia publiczna z gorączkowym zainteresowaniem czeka procesu.

Konia z rządem temu reżyserowi kinowemu, który potrafi ułożyć lepszy scenariusz niż ten zaczerpnięty z życia.

## RUCH TOWARZYSTW

— **Wąbrzeźno.** Lekcja śpiewu Tow. „Lutni” dzisiaj w środę o godz. 8 w lokalu p. Klimka.

O liczny udział prosi

Dyrygent.

— **Kowalewo.** Kółko Rolnicze w Kowalewie. W niedzielę 21. bm. odbędzie się wspólne zwiedzanie gospodarstw. Zbiórka przed szkołą rolniczą o godzinie 2.00 po południu. Goście mile widziani. O liczny udział prosi

Zarząd.

## Giełda warszawska

w złotych i groszach.

WARSZAWA. 8. VI. 25 r.

Dolary . . . . .	5,17 zł.
Funtów ang. . . . .	25,17 „
100 Frank. franc. . . . .	25,13 „
100 Frank. belg. . . . .	24,61 „
100 Frank. szwajc. . . . .	100,62 „
100 Lirów włosk. . . . .	20,87 „
100 Koron czesk. . . . .	15,35 „

## Notowanie Giełdy Zbożowej w Poznaniu

z dnia 15. VI. 1925 roku.

Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.

1. Żyto . . . . .	29,00 — 30,00
2. Pszenica . . . . .	—
3. Ospa żytnia . . . . .	20,50 —
4. Owies . . . . .	31,00 — 31,00
5. Jęczmień brow . . . . .	27,50 — 30,50
6. Mąka żytnia 70% . . . . .	40,00 — 42,00
7. Mąka pszenna 65,1/1 . . . . .	—
8. Siano luźne . . . . .	4,75 — 5,75
9. „ pras. . . . .	7,80 — 8,20
10. Ziemiaki fabr. . . . .	— 5,40
11. Słoma żytnia luźn. . . . .	2,00 — 2,20
12. „ pras. . . . .	3,00 — 3,20
14. Jęczmień . . . . .	—
15. Ospa pszena . . . . .	19,75 —

Ogłoszenie Komitetu Likwidacyjnego w Poznaniu w przedmiocie likwidacji majątków niemieckich.

## Uchwała

Komitetu Likwidacyjnego w Poznaniu z dnia 15 maja 25 r. w przedmiocie likwidacji.

1) Na podstawie art. 2-b i art. 11 ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o likwidacji majątków prywatnych, w wykonaniu Traktatu Pokoju, podpisanego w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r. (Dz. Ust. nr. 70, poz. 467) § 10 rozporządzenia Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego z dnia 14 maja 1921 r. w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. (Dz. Ust. nr. 61, poz. 321), postanawia Komitet Likwidacyjny zastosować likwidację przez zatrzymanie na rzecz Państwa do:

1) nieruchomości (roli łąki) w Starzy, pow. odolanowski, tom II, karta 33 obszaru 1, 97, 42 ha, własności Gottlieba i Karoliny z d. Bazdy, małżonków Staniok;

2) osady Kobyle, pow. kościerski, tom II, karta 24, obszaru 4, 05, 62 ha, własności Roberta Zeitel;

3) osady Krabusin, pow. kościerski, tom II, karta 10, obszaru 27, 76, 80 ha, oraz nieruchomości części jeziora zap. w księdze wiecz. Krabusin, tom II, karta 9, obszaru 12, 86, 10 ha, współwłasności do połowy małż. Jana i Augusty Ruschke;

4) nieruchomości (pastwiska) w Bogdaju, pow. odolanowski, tom XII, karta 464, obszaru 0, 51, 20 ha, własności Roberta Adler;

5) osady Nowe Waldowo, pow. sepeleński, karta 41, obszaru 4, 31, 13 ha, własności Ottona i Mety z d. Werner, małż. Herrendörfer.

Przewodniczący:

wz.

(—) Dr. Kaczmarczyk.

Drukarnia i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego” w Wąbrzeźnie. — Redaktor odpowiedzialny B. Szczuka w Wąbrzeźnie.



# Walne zebranie.

Członków Spółdzielni Mleczarskiej w Kowalewie odbędą się dnia 30 czerwca po południu o godzinie 4-ej

## PORZĄDEK OBRAD:

1. Zagajenie,
2. Sprawozdanie z czynności spółdzielni,
3. Potwierdzenie i przyjęcie bilansu oraz podzielenie zysku.
4. Udzielenie pokwitowania rad. nadz. i zarządowi
5. Wybór jednego członka do zarządu.
6. Wolne głosy.

Zarząd.

# Ogłoszenie.

Z dniem 24 czerwca 1925 r. **OTWIERA M stałą komunikację autobusową**

**Wąbrzeźno Radzyn Grudziądz**  
Rynek Rynek Plac 23 Stycznia  
i z powrotem

## Rozkład jazdy.

odjazd			przyjazd		
7,00	12,00	17,00	Wąbrzeźno	10,25	16,25 20,25
7,15	12,15	17,15	Parantowice	10,10	16,10 20,10
7,30	12,30	17,30	Radzyn	9,55	15,55 19,55
7,50	15,50	17,50	Okonin	9,35	15,35 19,35
8,05	15,05	17,05	Pokrzywno	9,20	15,20 19,20
8,30	15,30	17,30	Grudziądz	9,00	15,00 19,00

przyjazd Plac 23 Stycznia

Gena biletu za 1 kilometr 12 gr., bagaż do 15 kg. bezpłatnie w niedziele i święta odjazd ostatniego autobusu z Wąbrzeźna o godz. 18,00 odjazd z Grudziądza po skończeniu przedstawień w teatrze

z poważaniem

# St. Skłodowski

przedsiębiorca autobusowy.

Niniejszem komunikujemy, iż zlecieliśmy sprzedaż naszych fabrykatów na okolicę Radzyn i Wąbrzeźno

## Firmie Bronisław Mederski

Radzyn, telefon nr. 16.

aby dać możliwość naszej Klienteli zaopatrzenia się w dobry i tani towar. F-a Mederski sprzedaje nasze wyroby po wyłącznie fabr. cenach.

**Venske i Dudaj, Fabryka tektury dachowej Grudziądz.**

Zalączając do powyższego sprzedaje po cenach fabrycznych wszelkie gatunki papy dachowej, smoły, lepiku i t. p.

**B. Mederski, Radzyn -- telefon 16.**

Informacyj udziela także Mederski tartak Wąbrzeźno, telefon 40.

# Węgiel Górnośląski

na dogodnych warunkach

o d d a j e

## W. BALICKI, Kowalewo

Telefon 76.

Telefon 76.

# Państw. Gimnazjum Humanistyczne w Wąbrzeźnie

Egzaminy wstępne na rok szkolny 1925/26 odbędą się do klasy I-ej w **czwartek dnia 25 czerwca br.**, do wszystkich innych klas w **piątek, dnia 26 br.**, od godziny 8-ej rano począwszy.

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja zakładu do dnia 20 czerwca br. codziennie od godz. 12 do 1 w południe.

Przy zgłoszeniu należy złożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo powtórnego szczepienia ospy, 3) świadectwo, odejścia ze szkoły, do której uczeń poprzednio uczęszczał. Jeżeli uczeń pobierał naukę prywatnie, powinien przedstawić poświadczenie dotychczasowej nauki, oraz w razie przekroczenia 14-go roku życia świadectwo moralności, wydane przez swój urząd parafialny lub gminny.

Do klasy I-ej przyjmuje się młodzież w wieku od 9 i pół do 12 lat, do klas następnych młodzież odpowiednio starsza.

W razie niepomyślnego wyniku egzaminu wolno go powtórzyć dopiero po roku i to do tej samej klasy. Nadużycia w tym względzie mogą pociągnąć za sobą daleko idące następstwa.

Egzamin wstępny do klasy I-ej jest bezpłatny, bezpłatnym jest również egzamin wstępny do klasy IV, o ile składa go uczeń, przechodzący do tej klasy bezpośrednio po ukończeniu klasy szóstej względnie siódmej siedmioklasowej szkoły powszechnej.

Taksa za egzamin wstępny do klas II-VII wynosi 10 zł., do klasy VII 20 zł. Taksa egzaminacyjna, płatna przed rozpoczęciem egzaminu, zwrotowi nie podlega.

Przy egzaminie wstępnym do klasy I-ej powinien uczeń wykazać następujące wiadomości:

a) **Z religji:** znajomość pacierza, zasadniczych praw wiary i najważniejszych faktów z Starego i Nowego Testamentu;

b) **Z języka ojczystego:** płynne, wyraźne i z zrozumieniem rzeczy czytanie, oraz opowiadanie treści wyznaczonego ustępu, który nie przekracza zakresu wymagań, stawianych w trzech najniższych klasach szkoły powszechnej; napisanie dyktanda lub lekkiego wypracowania z zakresu pojęć i słów, znanych uczniowi, bez rażących błędów ortograficznych, z uwzględnieniem najważniejszych znaków pisarskich; rozpoznanie części mowy, mianowicie: rzeczownika, przymiotnika, czasownika i przysłówka, oraz najważniejszych części zdania (podmiot, orzeczenie, rozróżnianie liczby pojedynczej i mnogiej; odmiana regularnego rzeczownika; rodzaje rzeczowników; stopniowanie przymiotników; główne formy czasownika w trybie orzekającym.

c) **Z rachunków:** pisanie liczb do 2000, biegłość w czterech działaniach liczbami całkowitymi; dzielenie dzielnikiem jedno- i dwucyfrowym; znajomość małej tabliczki mnożenia, oraz najważniejszych miar i wag.

Polecamy po dogodnych warunkach **surawica** przeć w kóży **szczepionkę** **strzykawki** **najlepszej jakości**

polecamy także ze składu

**materiały na dachy,**  
**materiały budowlane**  
**i opałowe**

Oddział Handlowy Tow. Związku Rolników

Wąbrzeźno, ul. Jadwigi 3.

## Święto sportowe

miedzyszkolne w Wąbrzeźnie wobec niepogody w zeszłą niedzielę, zostało odroczone na piątek

Zbiórka zawodowców o godzinie 3-ej po południu na „Luksusie“.



Oszczędzaj okładaj każdy zbytni złoty,  
A gdy do tego nabierzesz ochoty,  
Będzie z skutku radość i korzyść nielada,  
Bo gdy się złotych uzbiera gromada,  
To jako człek starszy, albo jeszcze młody,  
W posiadanie się własnej dostaniesz zagrody,  
To zaś niesie swobodę — zamiast złej niewoli.  
Napewno jaśniejszej wnet dożyjesz doli,  
Drogą Twemu sercu będzie własna chata,  
Zapanuje dobrobyt w niej oraz oświata,  
I spokój i szczęście; tak zimą jak w wiosnie  
Będzie Ci błogo, miło i radośnie.  
Gromadę wice pilnie wejął więcej pieniędzy  
A z czasem dawnej pozbedziesz się niedzy.  
Przesyłaj je skwapliwie do naszej Spółdzielni,  
Jak to czynią wszyscy, co są światli, dzielni —  
Ona Ci zaś w potrzebie złotych dopożyty,  
Bo i ziemi i szczęścia Tobie szczerze żyjezy.

Oszczędności przesyłać na nasze konto nr. 206.780 P. K. O. Poznań.

Zarząd Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno-Osada. w Grudziądzu (Tuszewo.)

(-) Romuald Wasilewski.

(-) Fr. Młynarski.

(-) P. Pawelec.

# Cytryny duże

25 do 30 gr. za sztukę

SER tyłzycy tłusty ¼ f. 35 gr.

„ prima pełnotł. ¼ f. 50 „

„ Szwajcarski ¼ 60 „

„ Limburski pełnotł. ¼ f. 50 „

SERY DESEROWE itd.

Świeże FLUNDRY

BIKLINGI

WĘGORZE wedzone

ŁOSOŚ

Frane. Szymański skład delikatesów

Tel. 5. Rynek.

Uczciwa **służąca** może się zaraz zgłosić lub od l. VII. br. Technau Kolejow. 59.

## Ostrzeżenie

P. Rynkowska, której wytoczono skargę eksmisyjną pertraktuje z pewnymi osobami o odstąpienie swych lokali. Ostrzegam każdego przed jakimkolwiek umow. z p. Rynkowską.

Administrator domu Ciechanowski.

## 2 czeladników

szewskich

poszukuje

Bernard Magowski

Toruńska Pracownia obu.

ul. Bernarda.

## Fotografie

powiększenia portrety

wykonuje się pod

gwarancją trwa. i podob.

Wykazy na pociąganiu

Zakład fotograficzny

FR. KARKOSZ

ulica Kolejowa 59

naprzeciw małego dworca

Wąbrzeźno.

## Nie bierz

nigdy przy praniu mydła samego, gdyż zbyt drogo ci ono wypadnie. Dodawaj zwykle

## Henko

koszta ci się zmniejszą do jednej trzeciej.

Henko

Henkla soda do prania i blanszowania.

## Gospodarstwo

48 morgów z żywym i martwym inwentarzem, 3 budynki duże nowe sprzedam lub zamienię na mniejsze w powiecie wąbrzeskim

Wilh Hinz

Otoruda przy Kowalew.

W najbliższych dniach przyjeżdża

## stroi cie l

fortepjan.

Wiad. w eksp. Gł. Wąbrz.